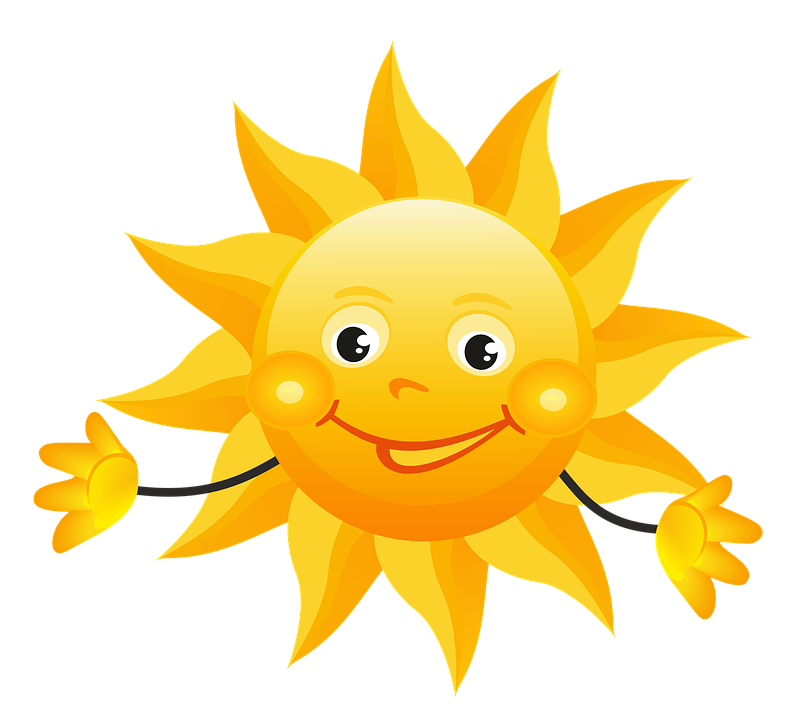
Zajęcia 22.06.2020 r.

*Witam Was kochani bardzo ciepło w te pierwsze dni lata, które powitało nas co prawda bardzo deszczowo, ale przecież nie tracimy nadziei, że już może dzisiaj albo jutro słoneczko przebije się przez te chmurzyska i zapanuje prawdziwe lato.*



Mam dla Was dzisiaj opowiadania, chyba już ostatnie w tym roku.

\* Dla dzieci 4 – letnich opowiadanie Barbary Szelągowskiej *Zabawkowe smutki.*

Ilustracje znajdują się w książce na stronie 78 – 79*.*

**

*Zabawki, podobnie jak dzieci, wiedziały, że zbliżają się wakacje.*

*– Znowu lato – westchnęła lalka Emilka – i, jak co roku, za kilka dni zrobi się w przedszkolu*

*tak cicho. Będę tęsknić za dziećmi.*

*– Łatwo ci mówić – powiedziała lalka Rozalka. – Masz wszystkie ręce i nogi. A ja? Popatrz na mnie. Jakiś rozrabiaka wyrwał mi rękę.*

*– Nie jakiś, tylko Krzyś – zawołał pajacyk i fiknął koziołka.*

*– A ja tam lubię wakacje. W ciągu dnia przez okno zagląda słoneczko, a wieczorem księżyc.*

*Cisza, spokój… – powiedział miś Łatek i pogłaskał się po naderwanym uchu. – Może ktoś mi je w końcu przyszyje.*

*– Tak, tak, nareszcie będzie można odsapnąć. Do tej pory nie mogę odnaleźć mojego kółka*

*– zawołała wyścigówka. – Jak mam jeździć? Na trzech kołach? Nie da rady.*

*– Coś nas uwiera – westchnęły chórem klocki, ledwie wystając z wielkiego pudła. – Może to*

*właśnie twoje kółko? Mógłbyś je w końcu zabrać, a nie tylko narzekasz!*

*– Lubię dzieci. Lubię, jak mnie biorą do swoich rączek i patrzą na mnie z zachwytem – dodał*

*zajączek Kłapek. – Mają taki miły dotyk. Pamiętam, jak pierwszy raz trafiłem do przedszkola. Okropnie się bałem. Myślałem, że może dzieci mnie nie polubią. Ala tylko raz na mnie spojrzała i już wiedziałem, że wszystko będzie dobrze.*

*– A mnie Ania woziła w wózeczku – Rozmarzyła się Rozalka. – Zaraz po tym, gdy Krzyś wyrwał mi rękę. A później Zosia próbowała ją wsadzić z powrotem, ale jej się nie udało.*

*– A z tym kółkiem to też troszkę była moja wina. Niepotrzebnie najechałem na klocek. Kiedy*

*dzieci mną się bawią, to wiem, że jestem potrzebny. A na dodatek, gdy Pawełek płakał, to Maciek dał mu mnie do zabawy i od razu Pawełek się uspokoił. Fajnie jest, gdy wywołujemy u dzieci uśmiech na twarzach.*

*– I jak się nami dzielą – odezwał się z rogu sali tygrysek.*

*– Ja też wolę jeździć po torach, gdy słyszę dziecięce głosy – wyszeptała kolejka, zagwizdała*

*przeciągle i pojechała dalej.*

*– Mam nadzieję, że te wakacje szybko miną i znów będziemy wesoło bawić się z dziećmi –*

*odezwał się po chwili zastanowienia misio. – A może dostanę całkiem nowe ucho i będzie ładniejsze od tego? – powiedział i znowu pogłaskał się po głowie. – Chciałbym, żeby było*

*w kratkę!*

*– Na pewno dostaniesz nowe ucho. Pani Ewa potrafi tak pięknie szyć. Spójrz na mnie – powiedziała lalka Emilka i zerknęła na swoją nową, koronkową sukieneczkę.*

*– Będzie dobrze – zawołał pajacyk. – Musimy tylko uzbroić się w cierpliwość i zebrać siły*

*oraz energię na cały przyszły rok. Zobaczycie, na pewno nie będziemy się nudzić od września.*

*– Na pewno – odpowiedziały chórem lalki i uszczęśliwione zasnęły.*

*Misio i inne zabawki też poszli spać, śniąc o nadchodzących zabawach. Pajacyk po raz ostatni fiknął koziołka i usnął przytulony do zajączka.*

Rodzic pyta dziecko:

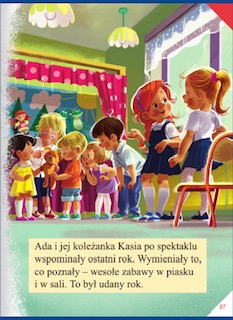
*− co przytrafiło się lalce Rozalce, misiowi Łatkowi i wyścigówce podczas zabaw z dziećmi?*

*− za jakimi przedszkolnymi zabawami i zabawkami będziecie tęsknić w czasie wakacyjnej*

*przerwy?*

\* Dla dzieci 5 – letnich opowiadanie Agaty Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów*.

Ilustracje znajdują się na stronie 86 – 89.





*Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórnik z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie.*

*Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze*

*grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.*

*Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który*

*trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.*

*Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia.*

*Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:*

*– O! Popatrz, misiu,*

*tu jest łazienka,*

*wodą się zmywa*

*farbę na rękach,*

*a ty masz łapki*

*całe w powidłach,*

*więc musisz użyć wody i mydła!*

*Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:*

*Kum, kum, kum!*

*Rech, rech, rech!*

*Było przedszkolaków trzech.*

*Hopsa, w lewo!*

*Hopsa, w prawo!*

*Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!*

*Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,*

*skacz i do dziesięciu licz!*

*Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej…*

*Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek.*

*Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę.*

*Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:*

*– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,*

*nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,*

*a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,*

*będziemy wspominać kochane przedszkole!*

*Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli*

*obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom*

*i kolegom.*

*Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.*

*– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.*

*– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A –*

*przeliterowała.*

*– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać*

*wody – dodała Ada.*

*– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.*

*– Mnie też!*

*– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa… kwa… – zająknęła*

*się Kasia.*

*– Kwadraty – dokończyła Ada.*

*– Tak! Kwadraty!*

*– I co jeszcze?*

*– Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.*

*– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.*

*– A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani*

*kazała mu szybko wypłukać buzię.*

*– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.*

*– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!*

*– Pamiętam. Pani polała je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się*

*we Francji.*

*– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.*

*Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi,*

*z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet*

*z zabawkami.*

*Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.*

*– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.*

*– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.*

*– A co to są pocieszajki?*

*– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał,*

*to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko.*

*Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła*

*jak słońce i od razu mi było lepiej.*

*– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.*

*– Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.*

Rodzic zadaje dziecku pytania:

− *co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?*

− *co przygotowali młodsi koledzy?*

− *co robiły Ada i Kasia?*

− *kogo pożegnała Ada?*

− *co to były pocieszajki Ady?*

− *gdzie je zostawiła?*

Dzieci 5 – letnie karta pracy strona 72;

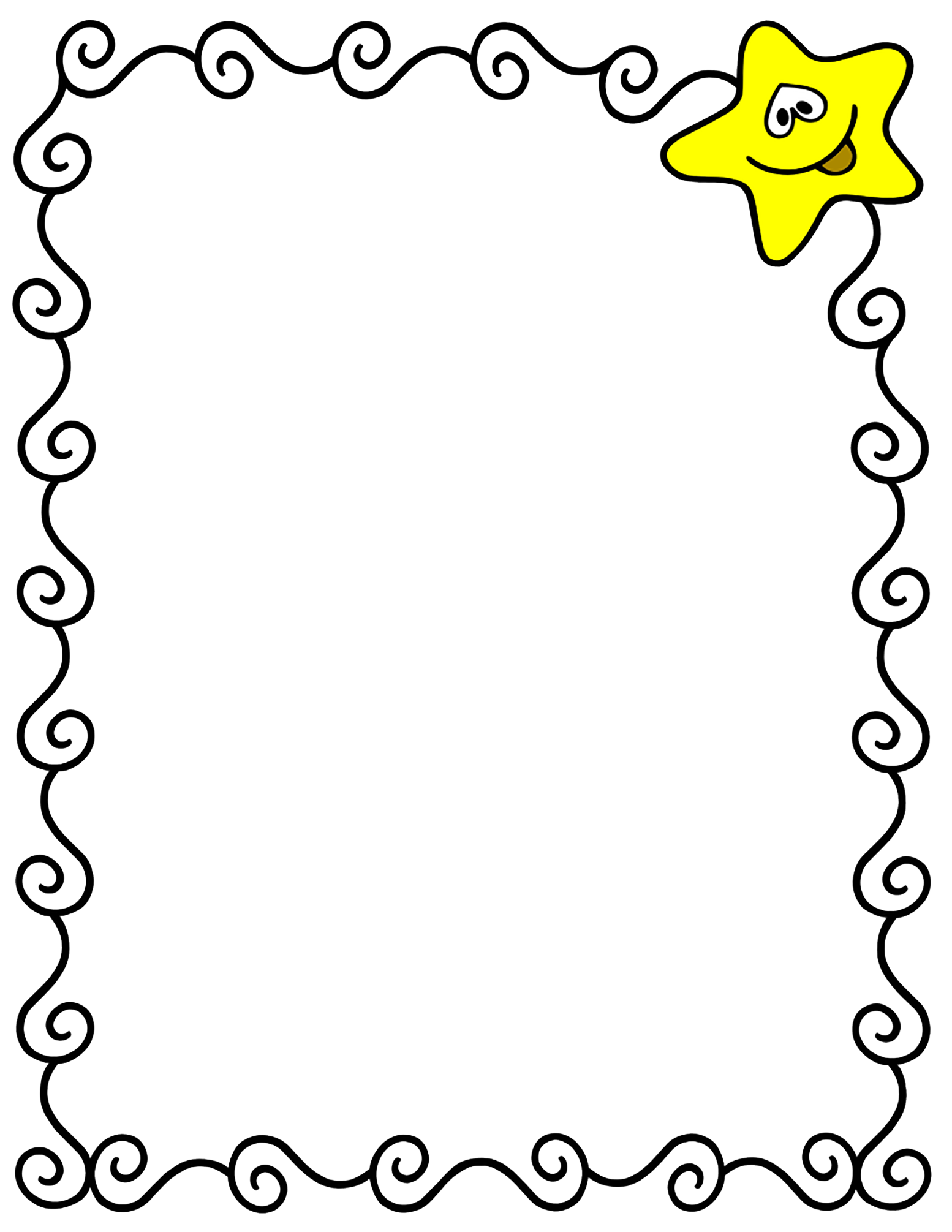
– odszukaj na obrazku piłki,

– określ ich położenie,

– rysuj po śladzie drogę piłki do bramki.

*W jednej wybranej z poniższych ramek narysuj obrazek dla ulubionego kolegi*

*lub ulubionej koleżanki z przedszkola.* **☺**



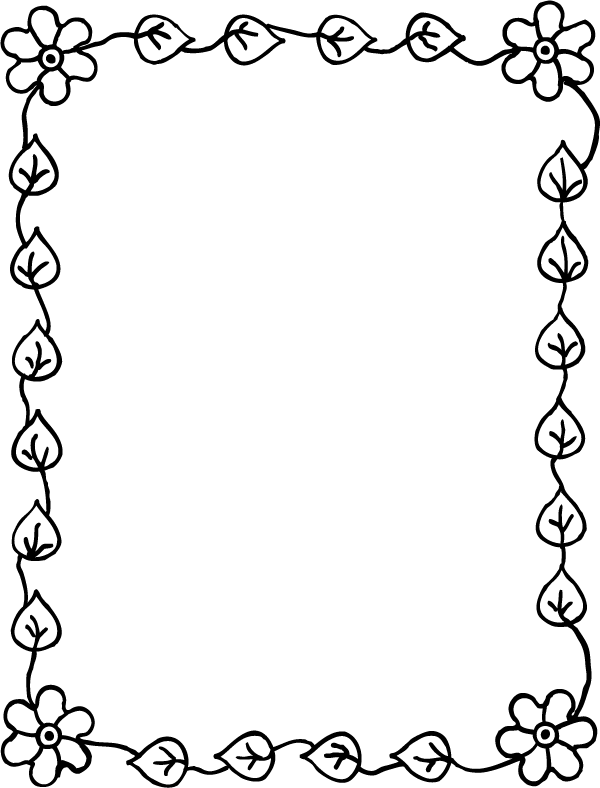
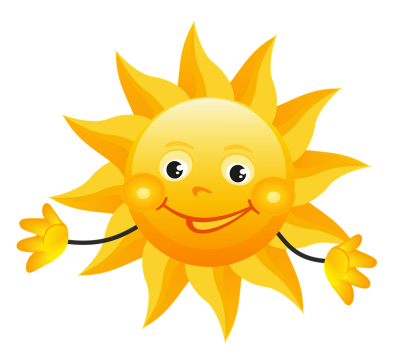
A teraz czas na zabawy ruchowe:

*–* skaczemy jak pajacyki,

*–* kładziemy się na plecach i jedziemy rowerkiem,

*–* naśladujemy drzewa na wietrze.

Jak nie będzie padać i wreszcie wyjdzie słoneczko to bawimy się na świeżym powietrzu **☺.**



*Pozdrawiam Was słonecznie!!!*

*Do jutra!!!*

**WAŻNA INFORMACJA DLA RODZICÓW!!!**

Przypominamy, że zakończenie roku przedszkolnego 2019/2020 dla naszej grupy ***Niezapominajki*** odbędzie się w środę 24 czerwca w godzinach od 900 do 1200, podczas którego zostaną przekazane dzieciom pamiątkowe dyplomy, nagrody książkowe, upominki, teczki z pracami oraz rzeczy osobiste pozostawione

w przedszkolu. Zgodnie z zachowaniem wszelkich niezbędnych zasad bezpieczeństwa związanych z COVID – 19, w tych godzinach Rodzice zgłaszają się do przedszkola według ustalonego i przedstawionego poniżej harmonogramu.

Jeżeli ustalony termin lub godzina z jakiegoś powodu Rodzicowi nie odpowiada lub wystąpią jakieś problemy z przybyciem do przedszkola w tym czasie,

bardzo proszę o kontakt indywidualny z wychowawcą.

|  |  |
| --- | --- |
| Imię i nazwisko dziecka | Godzina odbioru dyplomu |
| Samuel Podgórski | 900 |
| Marcin Woch | 910 |
| Milenka Dłubacz | 920 |
| Natalka Gumulak | 930 |
| Marcin Lesniak | 940 |
| Lenka Litwin | 950 |
| Nikodem Migacz | 1000 |
| Tomasz Papież | 1010 |
| Emilka Pawlik | 1020 |
| Filip Szewczyk | 1030 |
| Szymon Bagnicki | 1040 |
| Martynka Dulak | 1050 |
| Gabrysia Klóska | 1100 |
| Anetka Maciak | 1110 |
| Piotr Pawlik | 1120 |
| Kuba Rams | 1130 |
| Bartosz Tokarczyk | 1140 |